

25



NR 10/248  
25 października 2005

# Solidarność

## ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# Posłowie z Solidarności



Tadeusz Madziarczyk członek Zarządu Regionu Zagłębie Miedziowe NSZZ „Solidarność”, pracownik ZG Rudna, został wybrany do Sejmu RP. Tadeusz Madziarczyk startował z listy Prawa i Sprawiedliwości i uzyskał ponad 8 tysięcy głosów. Nie będzie to jedyny przedstawiciel Solidarności z naszego Regionu w parlamencie. Mandaty poselski uzyskali również Elżbieta Witek z jaworskiej oświaty i głogowski nauczyciel Jan Zubowski. Nowym posłom gratulujemy wyboru.

# Msza prymicyjna ks. Jerzego

Nikomu nie trzeba przypominać kim był ksiądz Jerzy Popiełuszko. Kapelan Solidarności, obrońca godności człowieka, jego prawa do sprawiedliwości i wolności. Oddał życie za ideały prawdy i sprawiedliwości. Jego słowa do dzisiaj są aktualne. Przypominają kim jesteśmy i do czego powinniśmy dążyć.



Msza prymicyjna, Parszowice 4 czerwca 1972 r. Drugi od prawej ks. Jerzy Popiełuszko.

„Przemoc nie jest oznaką siły, lecz słabości. Komu nie udało się zwyciężyć sercem lub rozumem, usiłuje zwyciężyć przemocą.” „Praca jest nieodzownym towarzyszem człowieka. Ma ona służyć człowiekowi, ma człowieka uszlachetniać. Stąd człowiek nie może być niewolnikiem pracy i w człowieku nie można widzieć tylko wartości ekonomicznych.” – mówił w swoich kazaniach ksiądz Jerzy. Kazaniach, które dla tysięcy ludzi były przez lata i nadal są życiową bosolą.

Solidarność Zagłębia Miedziowego cały czas pamięta o swoim patronie. Zamawiamy msze święte w intencji rychłej beatyfikacji sługi bożego. Tradycyjnie i w tym roku – 16 października – w legnickiej katedrze została odprawiona msza święta koncelebrowana przez księdza infułata Władysława Bochnaka. W nabożeństwie uczestniczyły poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność”: Regionu Zagłębie Miedziowe, Energii Pro, Huty Miedzi Legnica, PKP Legnica oraz ZM Legmet. Po mszy delegacje złożyły kwiaty pod tablicą poświęconą pamięci ks. Jerzego.

**Stanisława Lewandowska**  
Burmistrz miasta i gminy Ścinawa

Miałam tą przyjemność że na mszy prymicyjnej ks. Jerzego było mi dane wyrecytować wiersz. Ogromnie to przeżywałam, i z trudem dotrwałam do końca mimo że w recytacjach wierszy miałam ogromną wprawę. Tu się przyznam, że na koniec się rozplakałam. Ale teraz po latach myślę sobie, że chyba czułam tą wyjątkową historyczną chwilę i tego wyjątkowego człowieka do którego się wówczas zwracałam. Niestety nie pamiętam tego wiersza, który recytowałam, ale obiecuje że poszukam jego w domu i być może go znajdę. Mam jedno zdjęcie z tej uroczystości. Księdzu Jerzemu towarzyszył jego przyjaciel ze studiów ksiądz Bogdan Liniewski, który tutaj w naszej wsi rodzinnej w Parszowicach ma rodzinę. Co kilka lat ks. Liniewski odwiedza nas i przy każdym spotkaniu opowiada o ks. Jerzym. Warto tu zaznaczyć, że ks. Jerzy kiedy jechał w ostatnią podróż z Bydgoszczy, kiedy został porwany i zamordowany poruszał się samochodem pożyczonym właśnie od ks. Liniewskiego.

W rocznicę śmierci kapelana Solidarności, 19 października, spotkaliśmy się w kościele w Parszowicach koło Ścinawy. Wiele osób zada sobie pytanie dlaczego właśnie w Parszowicach? W tym kościele, w czerwcu 1972 roku, ks. Jerzy Popiełuszko odprawiał wspólnie ze swoim kolegą seminaryjnym Bogdanem Liniewskim mszę prymicyjną. Jak się dowiadujemy z tekstu Marcina Kołodzieja napisanego dla Nowego Życia w ubiegłym roku – ksiądz Jerzy, w miesiącach letnich 1971 roku spędził wakacje na Dolnym Śląsku. Zwiedzili między innymi Karkonosze oraz Wrocław i Legnicę, gdzie mieszkała rodzina Bogdana Liniewskiego. W maju 1972 roku młodzi duchowni zostali wyświęceni na kapłanów. „...Po tym szczególnym w ich życiu wydarzeniu przyszedł czas na Msze święte prymicyjne. Było ich bardzo dużo. Sprawowali je osobno, ale również i razem. Ksiądz Jerzy i ksiądz Bogdan pojechali na Dolny Śląsk, aby i tam obdarzyć znajomych swoim błogosławieństwem prymicyjnym. Zatrzymali się wtedy we Wrocławiu u kolegi księdza Bogdana – Waldemara Lewandowskiego. Następnie sprawowali Msze święte prymicyjne w Działoszynie koło Bogatyni i Karpaczu Bierutowicach. Dnia 5 czerwca 1972 roku, w sobotę o godzinie 19.00 przewodniczyli również w Eucharystii w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Karola Boromeusza w Wołowie, gdzie proboszczem i dziekanem był wówczas ksiądz prałat Franciszek Bosak. Po tej Mszy świętej pojechali też do Parszowic koło Ścinawy i również tam sprawowali Eucharystię dla miejscowej wspólnoty parafialnej...”

Ks. Waldemar Wesołowski, obecny proboszcz tamtejszej parafii powitał wszystkich zebranych i przypomniał historię życia ks. Jerzego i prosił zebranych o modlitwę o rychłą beatyfikację Sługi Bożego Ks. Jerzego. Zacytował też słowa przedstawicieli ówczesnych władz, którzy utrzymywali: „żeby nie robić mu krzywdy, żeby go tylko zastraszyć, bo źle byłoby dać Kościołowi męczennika”. Wyraził też radość iż to właśnie nasza parafia, mieszkańcy Parszowic mają to szczęście i osobiście poznali ks. Jerzego. Mszę koncelebrował ks. Jerzego. Mszę koncelebrował ks. Waldemar wspólnie z ks. Marianem Kopko duszpasterzem NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie.

– ...jestem dumny, że 21. Rocznicę męczeńskiej śmierci ks. Jerzego mogę odprawiać tą mszę świętą przy ołtarzy gdzie On odprawiał jedną z swoich pierwszych mszy świętych. (...) Nie znałem osobiście ks. Jerzego, znałem go tylko z kazań, bo jego kazania krążyły tak jak najcenniejsza „bibuła” po całej Polsce. Ale miesiąc po pogrzebie byłem w jego pokoju i widziałem jego bardzo skromne mieszkanie. (...) – powiedział w swoim kazaniu ksiądz Marian Kopko. W jego

kazaniu nie zabrakło także nawiązań do spraw bliższych. Dwóch najważniejszych wydarzeń 2005 roku. Śmierci Jana Pawła II i 25. rocznicy powstania NSZZ Solidarność.

– To wołanie Jana Pawła II z Placu Zwycięstwa w Warszawie poruszyło sumienia w Polsce i na Świecie. Ludzie tej naszej polskiej ziemi podnieśli wtedy wysoko głowę i polski robotnik odnalazł

ona naszą dziejową spuścizną i zwycięstwem bezkrwawej rewolucji. (...) Solidarność to znaczy jeden wraz z drugim a skoro brzemię to brzemię niesione razem, razem we wspólnocie, nigdy jeden przeciw drugiemu. Solidarność jest także ofiarą krwi, a taka ofiara zobowiązuje najbardziej. Dlatego my tu dzisiaj gromadzimy się. Narod-

Jerzego Popiełuszki, należy nam się mocno modlić, aby ten patron, który tu kiedyś w tej świątyni sprawował Eucharystię aby był obecny w naszych sercach w naszych rodzinach, abyśmy częściej przyjmowali Pana Jezusa



Ks. Waldemar Wesołowski i ks. Marian Kopko, Parszowice 19 października 2005 r.

godność, odczuł pragnienie prawdy, wolności i sprawiedliwości. I umiał odnaleźć wartość i siłę prawdziwej ludzkiej solidarności. (...) Rozumienie idei solidarności dało nazwę Niezależnemu Samorządnemu Związкови Zawodowemu „Solidarność”, która podjęła zmagania o nowy kształt życia w wyzwolonej ojczyźnie. Powiał wtedy wiatr wolności który odmienił oblicze nie tylko Polski lecz i znacznej części Europy. Ojciec Święty w Sopocie przypomniał że Solidarność otworzyła bramy wolności w krajach zniewolonych systemem totalitarnych i to wydarzenie należy do naszego dziedzictwa narodowego. Jest

we sumienie ukazuje się również w męczeńskiej śmierci Sługi Bożego ks. Jerzego. Zadajmy sobie pytania. Czy jesteśmy wierni przesłaniom Solidarności? Czy dzisiaj przed ks. Jerzym nie musimy się wstydić? Spójrzmy w głąb naszych serc. Czy my niesiemy razem brzemiono? Czy budując nową Polskę, przestrzenie odzyskanej wolności, suwerenności, pamiętamy o tych którzy cierpią z powodu ubóstwa? (...) kiedy kończymy Święty Rok Eucharystii należy odnowić wartości w ruchu Solidarność. I kiedy dzisiaj kłania- my się Panu Bogu, że dał nam takiego wielkiego orędownika w postaci patrona „Solidarność” ks.

i dziękowali za ks. Jerzego. Oby- śmy jak najprędzej doczekali wyniesienia ks. Jerzego na ołtarze kościoła. – mówił ksiądz Kopko

We mszy uczestniczyli licznie mieszkańcy, delegacje Solidarności oraz władze miasta i gminy Ścinawy. Uroczystości uświetniły poczty sztandarowe NSZZ „Solidarność” Regionu Zagłębie Miedziowe oraz parafii Matki Boskiej królowej Polski w Polkowicach. Złożono kwiaty pod tablicą ks. Jerzego i zapalano świece. Po mszy mieszkańcy Parszowic zorganizowali dla gości z Solidarności w miejscowej świetlicy poczęstunek.

Wojciech Obremski

## Szkolenia

○ Pierwsze, po przerwie wakacyjnej, szkolenie odbyło się w dniach 9 - 10 września br. Było to Zarządzenie grupą i zespołem w ramach cyklu Podstawowe Elementy Zarządzania. Głównymi celami warsztatów było poznanie etapów i elementów pracy w grupie oraz przyswojenie umiejętności radzenia sobie z trudnymi sytuacjami i destruktywnymi uczestnikami pracy zespołowej. W sesji wzięli udział członkowie Związku z: Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach, Zakładów Górniczych „Lubin”, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Legnicy SA, Wojewódzkiego Szpitala Psychiatrycznego w Złotorii oraz organizacji pracowników oświaty i wychowania w Jaworze i Chojnowie. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.

○ W dniach 30 września - 1 października br. w Legnicy odbyła się, w ramach projektu Podstawowe Elementy Zarządzania, sesja Elementy zarządzania wg McKinsey Co., podczas której uczestnicy poznali zarys historii teorii zarządzania oraz dokładniej jedną ze współczesnych teorii, której twórcy położyli nacisk na podmiotowość człowieka w procesie pracy. W projekcie, który rozpoczął się w czerwcu br., bierze udział 16 członków Solidarności. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska



○ W dniach 10 - 12 października 2005 r. w Legnicy, Jan Kosowski, Regionalny Koordynator ds. bhp, przeprowadził szkolenie Społeczna Inspekcja Pracy dla działaczy związkowych i społecznych inspektorów pracy z: Dolnośląskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego we Wrocławiu, Fabryki Urządzeń Mechanicznych „Chofum” SA w Chocianowie, Zespołu Opieki Zdrowotnej w Lubinie, Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach i Zakładu Nietypowej Produkcji Małotonażowej i Prototypów w Legnicy Oddziału Instytutu Metali Nieżelaznych. Szkolenie dotyczyło podstaw prawnych działalności SIP oraz roli związku zawodowego w zakresie ochrony pracy. W zajęciach wzięło udział 14 osób. **EK**

## Przestrzeń wolności na płycie

Ta informacja z pewnością ucieszy zarówno fanów muzyki Jeana Michela Jarre'a jak również widzów tego wyjątkowego i niezapomnianego widowiska, które miało miejsce 26 sierpnia br. na terenie Stoczni Gdańskiej z okazji 25-lecia „Solidarności”.

Jak poinformowali przedstawiciele wydawcy Warner Music Poland, płyta DVD z zapisem koncertu Jarre'a „Przestrzeń wolności” trafi do sklepów już 28 października br. i ma kosztować 45-50 zł.



FOT. ZDZISŁAW KOSEŃKO, TOMASZ FOLTA

## Stocznowiec w Brukseli

**W środę słynna figurka Manneken-Pis w Brukseli została ubrana w strój gdańskiego stoczniewca.**

**W środę przed południem odsłonięto posąg ubrany w granatowy drelch i żółty kask i przepasany wstęgą z napisem „Solidarność”.**

**Manneken-Pis – figurka siusiącego chłopca – jest jednym z symboli Brukseli. Codziennie fotografują się przy nim setki turystów. Figurka często przebierana jest w okolicznościowe stroje dla uczczenia historycznych rocznic.**

**Manneken-Pis w stroju gdańskiego stoczniewca to jeden z elementów obchodów 25. rocznicy powstania „Solidarności”, które odbywają się także w Brukseli.**

Dział Informacji KK



FOT. JÓZEF NIEMIEC

# Płatnymi studiami w studenta

**Rządowy projekt „Strategii dla edukacji na lata 2007–2013”, przewidujący m.in. wprowadzenie płatnych studiów dla wszystkich studentów, wywołał burzę.**

**P**łatne studia skrytykowano z kilku powodów. Po pierwsze, jest to rozwiązanie korzystne dla dobrze zarabiających i mieszkających blisko ośrodków akademickich. Po drugie, nie przeprowadzono w tak ważnej sprawie żadnych konsultacji społecznych, czego nie praktykuje się w państwach demokratycznych. Po trzecie, nie wyrówna to szans młodych ludzi, ponieważ szkoły średnie różnie uczą. Po czwarte, rząd przedstawił propozycję na dwa miesiące przed swoim odejściem, co tylko irytuje i stwarza podejrzenie nieczystych zamiarów oraz działania z zaskoczenia. W Polsce studiuje prawie 2 mln. osób, z czego ok. 800 tys. na niepłatnych dziennych

uczelniach państwowych i to właśnie oni zostaliby najboleśniej dotknięci proponowanymi zmianami.

Aby złagodzić spodziewany opór społeczny, decydenci zaproponowali wprowadzenie rozbudowanego systemu stypendiów i kredytów. Rzecz jednak w tym, że nikt nie wie, jak miałby on wyglądać. A jeżeli nikt nie wie, to znaczy, że go nie ma. Polacy zaś z doświadczenia wiedzą, że jeśli nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze i to na pewno nie dla nich. Intuicyjnie też wyczuwają, iż od przyjęcia strategii do uporządkowania systemu finansowania studiów droga jest daleka. Chaos zatem zapewniony, czego wszyscy mają dość.

Tymczasem kluczem do rozwiązania problemów szkolnictwa wyższego jest zwiększenie środków na całą edukację w budżecie państwa do poziomu co najmniej 5 proc. PKB (obecnie nieco ponad 3 proc.). W państwach Unii Europejskiej to standard, często zresztą przekraczany. Takie stanowisko od kilkunastu lat prezentuje NSZZ „Solidarność”. Przerzucanie kosztów utrzymania systemu na barki studentów i ich rodziców jest – w aktualnej sytuacji materialnej społeczeństwa – wielkim nieporozumieniem.

Pomysł wprowadzenia płatnych studiów zrodził się zapewne w głowach ludzi, którzy mają pełne portfele, są oderwani od rzeczywistości i jest niewątpliwie bublek odchodzącej ekipy. **Stanisław Witek**

## Centrum Solidarności za 5 lat

Pierwszy etap budowy Europejskiego Centrum Solidarności ma zostać ukończony w 2010 roku.

Wczoraj w siedzibie TVP w Warszawie spotkali się członkowie Honorowego Komitetu Budowy Europejskiego Centrum Solidarności aby podziękować telewizji za program, jaki nadawała w czasie rocznicy powstania „Solidarności” oraz by omówić przyszłe plany komitetu. W spotkaniu uczestniczył Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „S”, który podziękował wszystkim za godne uczczenie 25. rocznicy powstania Związku.

Wstępny koszt budowy Centrum Solidarności to ok. 200 mln zł - powiedział dziennikarzom prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. Ma to być obiekt bądź zespół obiektów, w których oprócz części muzealnej, poświęconej drodze Polaków do wolności, byłaby część badawczo-naukowa, gdzie mogliby się kształcić młodzi Polacy.

Obecny na spotkaniu Lech Wałęsa, który jest przekonany, że upływający czas będzie coraz bardziej pokazywał wagę wydarzeń Sierpnia '80, ma nadzieję, że na 50-lecie „Solidarności” centrum będzie przyjmować dziennie 16 tys. osób.

Centrum ma zajmować teren o powierzchni ok. jednego hektara przyległy do placu Solidarności i Pomnika Poległych Stoczniewców w Gdańsku. Według władz miasta będzie to kiedyś centrum nowej gdańskiej dzielnicy Nowe Miasto. Budowa centrum ma być finansowana z budżetu miasta, województwa pomorskiego, a także - jak chciałby samorząd miejski ze środków rządowych i unijnych. Na razie oszacowano, że koszt budowy to ok. 200 mln zł.

Dział Informacji KK

## Przywilej o rok dłużej

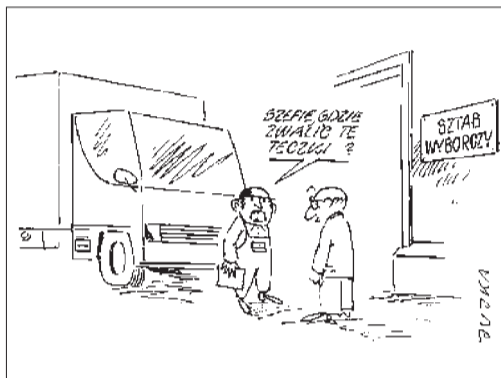
**Ważne dla nauczycieli**

Jeszcze półtora tygodnia temu wydawało się, że nauczyciele będą mogli przechodzić na wcześniejszą emeryturę na korzystniejszych zasadach do końca 2008 a nie 2006 roku. Po manifestacji górników w dniu 26 lipca br. stało się inaczej. Parlament przyznał protestującym specjalny system emerytalny, a pozostali pracownicy, którzy są zatrudnieni w szczególnych warunkach - w tym pedagodzy - z wcześniejszych emerytur będą mogli korzystać do końca 2007 roku. Później zastąpią je emerytury pomostowe.

Ustawa musi być teraz podpisana przez prezydenta. Niewykluczone, że zmienionymi przepisami emerytalnymi zajmą się sędziowie Trybunału Konstytucyjnego - jeśli zostaną zaskarżone. Chętnych nie brakuje, gdyż przeciwko są pracodawcy, eksperci oraz rząd. Gdyby jednak ich nie zaskarżono, to i tak przesunięcie terminu do 2007 roku prawdopodobnie skomplikuje życie wielu władzom samorządowym, które uchwalając tegoroczne budżety, myślami były w 2006 roku i kroily je na miarę przyszłorocznej mniejszej kadry pedagogicznej. Warto w tym miejscu wspomnieć, że dla wielu nauczycieli termin 2007 roku jest bardzo korzystny i rozwiązuje problem ich „być” albo „nie być”.

**Stanisław Witek**

Rzecznik prasowy SROiW  
NSZZ „Solidarność” Region Zagłębie Miedziowe



# P A N O R A M A Z B Y S Z K A

STRONA	POGANIN	BUZIA MIEKKA SKÓRA	PODOBNY DO MIECZA	POLSKI DYNASTA	DEKOKT	WALUTA IRANU
▶			PTAK ZKORALAMI			▼
SPRZĘT PŁONÓW	POJĘCIE W ANALIZIE MATEMA- TYCZNEJ			WOREK	DZIURA NA DRODZE	
▶			SŁAŁY ZNAK NAWIGA- CYJNY	▼	▼	
NIMFA GRECKA	PLAN WYDATKÓW					
▶		ŻYŁKA LIŚCIA	KONOPIE MANILSKIE		OKRĄGŁA W CYRKU	ZAŁĄCZNIK
WIERTŁO	LAMPA O DWÓCH ELEKTRODACH		GRA GR. MATKA BOGÓW			▼
▶			TRYK			
MA SWOJE TAJEMNICE	SZEWIŃSKA			BIAŁA SZATA LITURGICZNA	ŚRODEK DOPINGUJĄCY	
▶				DROGOCENNY NASZYJNIK	▼	▼
KRĘTACZ	KRZESŁO KRÓLA	TYCZKA DLA LINOSKOCZKA				
▶		BARWI LAKMUS NA NIEBIESKO				
				KURTKA DŻOKEJA	PIECZE W PRZELYKU	CÓRKA TYLKO ZEUSA
NA CZELE ORGANIZACJI ZWIĄZKOWEJ	CZĄSTKA FILMU	BÓG WOJNY	UCHWYT	TWIERDZA MUZUL- MAŃSKA		▼
▶						
RODZAJ KAPELUSZA					PRZEDSTA- WICIEL LUDU GERMA- ŃSKIEGO	
▶				STOPY ŻELAZA Z WĘGLEM		
KURATELA, OPIEKA	INDYJSKI KSIĄŻĘ				JĄŁO- CÓWKA	
▶				OPLACONE OKLASKI		

## Pielgrzymka „Solidarności” do Rzymu

W pierwszą rocznicę śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II NSZZ „Solidarność” organizuje pielgrzymkę do Rzymu.

Dostępnych jest 5 wariantów pielgrzymki, od pięciu do dziesięciu dni.

- Program 1 - Rzym, przelot samolotem (5 dni) 995 zł + bilet lotniczy
- Program 2 - Rzym, Asyż (6 dni) 895 - 940 zł
- Program 3 - Rzym, Loreto, San Giovanni Rotondo (7 dni) 1050 - 1095 zł
- Program 4 - Rzym, Toskania, Mediolan, Verona (9 dni) 1395 - 1450 zł
- Program 5 - Rzym, Loreto, San Giovanni Rotondo, Capri, Pompeje (10 dni) 1540 - 1595 zł

Organizatorem pielgrzymki jest Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”. W regionach zostali powołani koordynatorzy odpowiedzialni za organizację pielgrzymki w terenie. Koordynatorem Pielgrzymki w Regionie jest Wojciech Obrembski. kontakt: (076) 7210878 lub 0604 589 910. Organizatorem technicznym jest biuro podróży Mediterraneo Tour. Kontakt: tel. 0601 74 82 08, e-mail: ak@mediterraneum-group.pl

### Warunki uczestnictwa

Warunki uczestnictwa w Pielgrzymce NSZZ „Solidarność” w pierwszą rocznicę śmierci Jana Pawła II są warunkami umowy, której stronami są: uczestnik pielgrzymki

(dalej zwany uczestnikiem) oraz organizatorzy pielgrzymki (dalej zwani organizatorem). Z grona organizatorów za realizację umowy pełną odpowiedzialność ponoszą organizatorzy techniczni wyjazdu, posiadający stosowne koncesje i zezwolenie na działalność jako organizatorzy turystyki.

Zawarcie umowy następuje poprzez podpisanie zgłoszenia udziału w Pielgrzymce NSZZ „Solidarność” przez uczestnika oraz wpłacenie zaliczki w kwocie określonej w programie jako pierwsza część zaliczki. Do dnia 31 stycznia 2006 r. zaliczka powinna być uzupełniona drugą wpłatą do kwoty 60 proc. ceny pielgrzymki (kwota określona w programie jako druga rata). Pozostała należność powinna zostać dopłacona nie później niż do 10 marca 2006 r. (kwota określona w programie jako końcowa wpłata).

Każdy uczestnik wyjazdu pielgrzymkowego powinien posiadać paszport lub ważny dowód osobisty.

Ceny przedstawione w ofercie programowej są cenami stałymi. Organizator zastrzega sobie jednak prawo do zmiany ceny w wyjątkowych przypadkach, takich jak: zmiany kursów walut, przekraczające 5 proc. w skali tygodnia, zmiany taryf przewozowych, cen paliwa, przepisów podat-

kowych itp. Nie później jednak niż 20 dni przed datą rozpoczęcia realizacji umowy. W takich przypadkach zmiana ceny nie stanowi zmiany warunków umowy.

Organizator ma prawo odwołać pielgrzymkę o ile liczba uczestników jest niewystarczająca, nie później jednak niż 14 dni przed wyjazdem. W takich przypadkach organizator przedłoży w miarę możliwości uczestnikom inną ofertę. Ewentualne różnice kosztów pokrywa uczestnik. Opisaną sytuację nie stanowią zmiany warunków umowy.

Jeżeli uczestnik rezygnuje z udziału w pielgrzymce z przyczyn leżących po jego stronie organizator potrąca:

- przy rezygnacji powyżej 30 dni przed rozpoczęciem pielgrzymki - 10 proc. ceny pielgrzymki od osoby
- przy rezygnacji między 30 a 14 dniem - 50 proc. ceny pielgrzymki od osoby
- przy rezygnacji między 14 a 8 dniem - 75 proc. ceny pielgrzymki od osoby
- przy rezygnacji poniżej 8 dni - 100 proc. ceny pielgrzymki

Organizator nie będzie dokonywać procentowych potrąceń, jeśli w miejsce osoby rezygnującej uczestnik przedstawi inną osobę mogącą uczestniczyć w pielgrzymce w czasie pozwalającym organizatorowi na

dokonanie niezbędnych formalności związanych z wyjazdem.

Program pielgrzymki ma charakter ramowy. Ze względu na szczególne warunki realizacji umowy organizator zastrzega sobie możliwość zmiany kolejności realizacji niektórych punktów programu lub nawet odstąpienia od ich realizacji o ile jest to utrudnione lub niemożliwe z niezależnych od organizatora powodów i okoliczności. Powyższe nie stanowi zmiany warunków umowy.

Uczestnik ponosi odpowiedzialność materialną za szkody i stary wyrządzone z jego winy lub z winy osób niepełnoletnich, nad którymi sprawuje nadzór lub opiekę. Powyższe koszty uczestnik pokrywa na miejscu wyrządzenia szkody lub strat.

Organizator nie zwraca pieniędzy z tytułu niewykorzystanych przez uczestnika świadczeń z jego winy (np. spóźnienia się na miejsce zbiórki, skrócenie pobytu, rezygnacja z części lub całości programu).

Organizator ubezpiecza uczestników pielgrzymki od kosztów leczenia do równowartości 15 tys. euro oraz od nieszczęśliwych wypadków. Bagaż uczestnika podlega ubezpieczeniu do kwoty 800 zł.

Uczestnik ma prawo złożyć w biurze organizatora reklamację w razie nienależy-

tego wykonania umowy w terminie nie później niż 14 dni od dnia zakończenia realizacji umowy. Organizator ma obowiązek rozpatrzenia reklamacji w ciągu 30 dni od daty jej otrzymania. Warunkiem rozpatrzenia reklamacji przez organizatora jest zgłoszenie pilotowi przez uczestnika w czasie trwania realizacji umowy na piśmie umotywowanych zastrzeżeń. Nie uważa się za wadę usługi niedociągnięć zawinionych przez uczestnika lub osoby prawne i fizyczne nie pozostające w stosunku prawnym z organizatorem albo wynikające z okoliczności, za które organizator nie odpowiada (np. warunki atmosferyczne, losowe, decyzje władz lokalnych i granicznych itp.).

Przy dokonywaniu jakichkolwiek zwrotów uczestnikowi nie przysługują odsetki od wpłaconych kwot.

Wszelkie zmiany warunków uczestnictwa muszą mieć formę pisemną pod rygorem nieważności.

Sprawy sporne mogące wynikać podczas realizacji umowy będą rozpatrywane polubownie, a w razie braku porozumienia przez właściwe sądy powszechne. W sprawach nie unormowanych powyższymi warunkami uczestnictwa mają zastosowanie przepisy Kodeksu Cywilnego.

Dział Informacji KK

# Pielgrzymka Ludzi Pracy

**Musimy podjąć wielki wysiłek i docierać do pracowników w zakładach, gdzie nie ma związków i pomagać im utworzyć „Solidarność” – powiedział Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „S” na Jasnej Górze.**

**P**onad 80 tys. osób uczestniczyło w XXIII Pielgrzymce Ludzi Pracy na Jasną Górę.

Tegoroczne spotkanie ludzi pracy na Jasnej Górze rozpoczęło się od odsłonięcia pomnika ks. Jerzego Popiełuszki, inicjatora pielgrzymek świata pracy na Jasną Górę. Pomnik bohatera „Solidarności” i kapłana-męczennika został ustawiony u podnóża Jasnej Góry. Autorem projektu jest częstochowski artysta-rzeźbiarz Jerzy Kędzióra.

Pomnik to odlana w brązie, wielkości 260 cm i wagi ok. 600 kg postać ks. Jerzego Popiełuszki z rękoma przewiazanymi sznurem z tyłu korpusu Nowak, metropolita częstochowski.

Uroczystej sumie na jasnogórskim Szczycie przewodniczył kard. Henryk Gulbinowicz. Homilię wygłosił abp Józef Michalik, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski. Eucharystię koncelebrowali również: abp Tadeusz Gocłowski, metropolita gdański oraz blisko 100 duszpasterzy Ludzi Pracy na czele z ks. prał. Witoldem Andrzejewskim z Gorzowa Wielkopolskiego. Pielgrzymów w imieniu Jasnej Góry witał podprzeor o. Piotr Polek.

W homilii abp Józef Michalik podkreślił, że 25 lat „Solidarności” to „dopiero początek wysiłków, trudów całego narodu”. – O przeszłości, o historii nie wolno zapominać, nie wolno jej pomijać. Tę historię trzeba nieustannie rozeznawać, trzeba ją przekazywać następnym pokoleniom, aby była twórcza i mogła wydawać owoce – mówił arcybiskup.



– „Solidarność” nie stała się Ojczyzną utraconą, że i dzisiaj ta „Solidarność” żyje w nas. Przed dzisiejszym robotnikiem stoją także zadania. I przed dzisiejszym światem praca i przed nami duszpasterzami stoją także nowe zadania, które są kontynuacją poprzednich. Trzeba uzdrawiać sytuację robotnika w naszej Ojczyźnie, trzeba poprawiać to, co widzimy jako niedoskonałe, niewłaściwe. Trzeba odradzać człowieka i pracę także dzisiaj. Polska dzisiaj przeżywa swoje wielkie problemy. Dzisiaj prawa robotnika są bardzo często deptane. Dzisiaj lekceważy się człowieka przy tym wielkim wzroście bezrobocia, bo stoi już inny u bram i kołacz. I można wyrzucić robotnika. „Solidarność” „nie może skapitulować” wobec tych wyzwań – mówił abp Michalik.

– Nie powinniśmy bać się przyszłości. Nie powinniśmy bać się człowieka. To także wskazanie na dzisiaj dla robotnika, dla świata pracy, dla wszystkich ludzi żyjących na naszej ziemi. Trwa dziś lęk przed wizją państwa mocnego narodem, mocnego wiarą, religią, Bogiem, mocnego przykazaniami, etosem, moralnością (...) Trwa dalej ośmieszanie Polaka katolika, a przecież Polska to naród ochrzczony, i dlatego otwarty na inne narody, na inne religie – powiedział abp Michalik

Arcybiskup mocno zaakcentował, że trwa demokracja na ustach, a później interes prywatny bierze górę. – Przetrzeć to trzeba, trzeba formować umysł i serce. Uzdrowienie przyjdzie przez jedność. Idą wybory do parlamentu. Zwycięcą w tych wyborach zostanie człowiek, rodzina, zdrowe państwo, czy grupa, partia, układ, na który zagłosujemy, albo który dojdzie do władzy, bo nie poszliśmy do głosowania. To bardzo ważne pytanie. To prawda, że po raz kolejny zostanie przemycona część kandydatów niewłaściwych, sprawdzonych ludzi prywatnego interesu. I prawda, że tylko bezpośrednio, a nie partyjne wybory dają większą kontrolę społeczną nad kandydatami. Ale w obecnej sytuacji trzeba Polskę leczyć na raty, skoro nie możemy jej wyleczyć i uzdrowić całkowicie. I dlatego trzeba iść do wyborów – zaapelował abp Michalik. – Nie czekajmy, że nasze trudności rozwiąże ktoś inny, że naszym bezrobociem, brakiem autostrad przejmował się będzie parlament niemiecki, amerykański czy rosyjski. To nasz parlament musi na prawdzie analizy sytuacji i na radykalnej wierności oprzeć swoje decyzje – mówił kaznodzieja – Bez uczciwych, radykalnie prawych ludzi, bez świętych parlamentarzystów, tak, bracia i siostry bez świętych Polska dziś sobie nie poradzi. Bez „Solidarności”, bez nowego

powszechnego zrywu odpowiedzialności Polska dziś sobie nie poradzi – stwierdził abp Józef Michalik.

Ponowienia Aktu Zawierzenia środowiska Ludzi Pracy dokonał abp Tadeusz Gocłowski. Podczas uroczystej mszy św. pielgrzymi przekazali replikę pamiątkowego złotego medalu, którego oryginał został przekazany do Watykanu za pośrednictwem abpa Stanisława Dziwisza.

Janusz Śniadek, przewodniczący NSZZ „Solidarność”, witając przybyłych pielgrzymów powiedział: – Dwadzieścia pięć lat temu podpisano porozumienia sierpniowe i narodziła się „Solidarność” z wizerunkiem Matki Boskiej i Ojca Świętego zawieszonymi na bramach zakładu. Powstanie „Solidarności”, jej walka bez użycia przemocy, pokojowy rozpad Związku Radzieckiego – ateistycznego imperium zła, spełnienie marzeń Polaków i wielu narodów o odzyskaniu wolności to cudowne owoce pontyfikatu Jana Pawła II.

Przewodniczący Związku zachęcił także do umacniania „Solidarności” tam, gdzie jest oraz tworzenia i budowania tam, gdzie jej nie ma.

– Musimy podjąć wielki wysiłek docierać do pracowników w zakładach, gdzie nie ma związków i pomagać im utworzyć „Solidarność”, aby mogli skuteczniej bronić swojej godności i swoich praw. Róbnymy

to pod zawołaniem: ‘Nie ma godności, bez „Solidarności” – powiedział Janusz Śniadek.

Podkreślił on również, że Komisja NSZZ „Solidarność” apeluje o udział w wyborach i o głosowanie na Lecha Kaczyńskiego. – Ten apel jest równocześnie ważnym głosem „Solidarności” w toczącej się niezwykle doniosłej dyskusji, jakiej Polski chcemy. Opowiadamy się za drogą zasypywania przepaści ciągle dzielącej Polskę od europejskich standardów socjalnych. Opowiadamy się za Polską budowaną według ideałów, z których zrodził się związek zawodowy „Solidarność” – mówił Janusz Śniadek.

Pismo Stolicy Apostolskiej skierowane do uczestników 23. Pielgrzymki Ludzi Pracy odczytał ks. prał. Witold Andrzejewski. W Liście Ojciec Święty Benedykt XVI wyraził uznanie dla przedstawicieli wielu środowisk pracy, którzy każdego roku zdążają przed oblicze Królowej Polski, by Jej orędownictwu przed Bogiem powierzać swoje sukcesy troski i zmagania.

„Łącząc się w modlitwie z uczestnikami tegorocznej pielgrzymki dziękuję Bogu za dar wolności Ojczyzny Sługi Bożego Jana Pawła II. Dziękuję także za wolność innych narodów Europy Środkowo-Wschodniej, która stała się możliwa dzięki przemianom zainicjowanym przez ruch związkowy „Solidarność”. – napisał Ojciec Święty.

Na pielgrzymce obecni byli również: Marianna Popiełuszko, matka ks. Jerzego, ks. prał Henryk Jankowski, Anna Hintz, główny inspektor pracy, szefowie regionów i branż NSZZ „S”, Lech Kaczyński, prezydent Warszawy oraz Jerzy Kropiwnicki, prezydent Łodzi.

Przed rozpoczęciem uroczystości religijnych, na wzniesionej pod wałami jasnogórskimi scenie, zaprezentowano program słowno-muzyczny pt. „Prowadź nas Nadziejo”. W programie przygotowanym przez Jerzego Bielunasa wystąpili m.in.: Ryszard Rynkowski, Natalia Kukulska, Edyta Geppert, Anna Szałapak, Grażyna Łobaszewska i Jan Pospieszalski.

W ramach Pielgrzymki Ludzi Pracy, o godz. 14.00 w odnowionym fragmencie jasnogórskich murów obronnych, w Bastionie św. Rocha otwarto wystawę pt. „Narodowy zryw „Solidarności” wotach pielgrzymów jasnogórskich”. Wystawa została przygotowana specjalnie z okazji jubileuszu 25-lecia powstania NSZZ „Solidarność”. **DIKK**



# Papież o Solidarności

Jan Paweł II o solidarności i pracy podczas II pielgrzymki do Polski w 1983 r.



25 lat temu powstała „Solidarność” – nasz związek, nasza duma i radość. To co działo się w Polsce w 1980 roku było fenomenem na skalę całego ówczesnego radzieckiego imperium.

Dobrze, że postanowiliśmy przypomnieć przede wszystkim sobie samym, jak piękny to był Sierpień, dla wielu przecież najpiękniejsze wspomnienie w życiu. Telewizja Polska S.A. nawet się starała chociaż wyszło jak zwykle. Nużyła karuzela wciąg tych samych postaci. Panom redaktorom jednak wciąż nie mieści się w głowach, że NSZZ „Solidarność” liczył ok. 10 mln członków i, że jest z czego wybrać, jeśli chce się zrobić ciekawy reportaż. Wystarczyłoby wziąć do ręki jubileuszowy numer „Tygodnika Solidarność”, każdy z życiorysów kapelanów naszego związku to świetny materiał nie tylko na dokumentalny, ale na pełnometrażowy film. No nic. Jak to się kiedyś mawiało „coś drgnęło w rajtuzach”... SLD upomina się o realizację 21 postulatów, kandydat na prezydenta z ramienia SDPI. głośi w ogłoszeniach wyborczych, że... był represjonowany w PRL-u – zgroza! Pozostawmy jednak kłamców ich kłamstwom.

Przypomnijmy jeszcze raz, Tego, który zawsze był z nami.

Ojciec Święty Jan Paweł II całym sercem stanął po stronie polskich robotników. Był ich i całego społeczeństwa głosem, gdy władze PRL-u postanowiły zdławić ten wielki ruch społeczny, jakim była Solidarność.

II pielgrzymka do ojczyzny miała miejsce w 1983 roku. Jan Paweł II odwiedził wtedy Warszawę, Jasną Górę, Katowice, Kraków i Nową Hutę, Opole i Górę Świętej Anny. Wielokrotnie dawał wyraz swemu zaniepokojeniu i trosce o losy Ojczyzny.

Już w przemówieniu powitalnym powiedział:

„Przybywam, ażeby być z moimi Rodakami w szczególnie trudnym momencie dziejów Polski po II wojnie światowej. Równocześnie nie tracę nadziei, że ten trudny moment może się stać drogą do społecznej odnowy, której początek stanowią umowy społeczne zawarte przez przedstawicieli władzy państwowej z przedstawicielami świata pracy. I chociaż życie w ojczyźnie od 13 XII 1981 roku zostało poddane surowym rygorom stanu wojennego (...) – to przecież nie przestaję ufać, że owa zapowiadana wielokrotnie odnowa społeczna według zasad wypracowanych w takim trudzie w przetomowych dniach sierpnia 1980 roku i zawarta w porozumieniach, dojdzie stopniowo do

skutku. Odnowa ta jest nieodzowna dla podtrzymania dobrego imienia Polski w świecie, jako też dla wyjścia z wewnętrznego kryzysu i dla zaoszczędzenia cierpień wielu synów i córek Narodu, moich Rodaków.” W Warszawie nawiązując do rocznicy powstania warszawskiego wołał: „Polska wypełniła do ostatka, owszem: z nawiązką! zobowiązania sprzymierzeńcze, jakie wzięła na siebie w strasliwym doświadczeniu lat 1939–1945. Los Polski w 1983 roku nie może być obojętnym narodom świata – zwłaszcza Europie i Ameryki.”

Jego Świątobliwość podkreślił z mocą wysoką jakość moralną wydarzeń z początku lat 80-tych. „Cały świat śledził – i nadal śledzi – z przejęciem wydarzenia, jakie miały miejsce w Polsce od sierpnia 1980 roku. Co w szczególności dawało do myślenia szerokiej opinii publicznej – to fakt, że w wydarzeniach tych chodziło przede wszystkim o sam moralny ład związany z pracą ludzką, a nie tylko o podwyższenie zapłaty za nią. Uderzała również i ta okoliczność, że wydarzenia te były wolne od gwałtu, że nikt nie poniósł przez nie śmierci ani ran. Wreszcie i to, że wydarzenia polskiego świata pracy z lat osiemdziesiątych nosiły na sobie wyrażone znamię religijne.”

Wydarzenia lat 80-tych uwydatniają w sposób szczególny znaczenie nauki społecznej Kościoła, a w szczególności znaczenie ewangelii pracy (...). „W tym kontekście Papież wskazał na konieczność istnienia solidarności ludzi pracy i solidarności z ludźmi pracy. Odwołał się do słów prymasa Stefana Wyszyńskiego, który jeszcze w roku 1981 powiedział: „gdy idzie o prawo zrzeszania się ludzi, to nie jest to prawo nadane przez kogoś, bo to jest własne prawo wrodzone. Dlatego państwo nam tego prawa nie nadaje, ono ma tylko obowiązek je ochraniać i czuwać nad tym, aby nie było ono naruszane.”

Sam Ojciec Święty dodawał: „Aby zbudować świat sprawiedliwości i pokoju, solidarność musi obalić podstawy nienawiści, egoizmu i niesprawiedliwości, zbyt często wynoszone do godności zasad ideologicznych czy też zasadniczych praw życia społecznego. W ramach tej samej wspólnoty pracy solidarność prowadzi raczej do odkrycia wymogów jedności tkwiących w naturze pracy niż tendencji do dzielenia i przeciwstawiania. Solidarność sprzeciwia się pojmowaniu społeczeństwa w kategoriach walki przeciw, zaś stosunków społecznych w kategoriach bezkompromisowego przeciwstawiania klas.

Solidarność, która swój początek i swoją siłę bierze z natury pracy ludzkiej, a więc z prymatu osoby ludzkiej nad rzeczami, będzie umiała tworzyć narzędzie dialogu i współpracy, pozwalające rozwiązywać sprzeczności bez dążenia do zniszczenia przeciwnika. Nie, twierdzenie, że można świat pracy uczynić światem sprawiedliwości, nie jest utopią.”

Jan Paweł II z nadzieją spoglądał w przyszłość, ponieważ „człowiek powołany jest do zwycięstwa nad sobą. Zwycięstwo takie oznacza życie w prawdzie, prawosłownie, miłość bliźniego, zdolność przebaczenia, rozwój duchowy naszego człowieczeństwa.”

„Otrzymałem w ostatnich miesiącach – mówił Ojciec Święty – wiele listów od różnych osób, między innymi od internowanych. Listy te były dla mnie budującym przykładem takich właśnie wewnętrznych zwycięstw, o których można powiedzieć: „Deus vicit” – Bóg zwyciężył w człowieku.”

We Wrocławiu, pod koniec pielgrzymki, Jego Świątobliwość upomniał się o zdeptaną sprawiedliwość: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Jest tutaj we Wrocławiu – tutaj: na Dolnym Śląsku – jest w całej Polsce wielu ludzi, ogromnie wielu ludzi, którzy łakną i pragną sprawiedliwości. Myślę w tej chwili o ludziach ciężkiej, codziennej

pracy: o polskiej wsi na tych terenach, o ludziach pracujących na roli, o środowiskach twórczych, Uniwersytecie Wrocławskim i pozostałych wyższych uczelniach, o szkołach, ludziach nauki i kultury, o artystach, o górnikach i hutnikach, robotnikach Pa-Fa-Wągu i tylu innych zakładów pracy, o pracownikach administracji, o wszystkich. Wszystkim Wam, którzy wypełniając przykazanie Stwórcy czynicie sobie ziemię poddaną, przynosząc solidarność moją i Kościoła. To łaknienie i pragnienie sprawiedliwości ujawniło się w sposób szczególny w ciągu ostatnich lat. Pragnę bardzo, jako pasterz Kościoła, a zarazem jako syn mojego Narodu, potwierdzić to łaknienie i pragnienie, które płynie ze zdrowych pokładów ducha polskiego: z poczucia godności ludzkiej pracy, z miłości Ojczyzny oraz z solidarności czyli z poczucia wspólnego dobra.”

„Odjeżdżając pragnę jeszcze raz ogarnąć wzrokiem i sercem całą tę ziemię, pragnę spojrzeć na wielkie obszary polskiej pracy, stanąć przy każdym warsztacie pracy, dużym i małym, na roli i w przemyśle, przy warsztacie pracy twórczej – wszędzie tam, gdzie pracuje człowiek. Pragnę stanąć przy każdym warsztacie pracy” – żegnał się z Ojczyzną Ojciec Święty Jan Paweł II w 1983 roku.

Agnieszka Rurak-Żeleźny

## Porady prawne

**Poręczyłem koledze z pracy pożyczkę z PKZP. Po spłaceniu kilku rat pożyczkobiorca rozwiązał stosunek pracy i zaprzestał spłacania pożyczki, a Zarząd PKZP w związku z tym zażądał spłaty całej pożyczki od pożyczkobiorcy jak i od poręczycieli. Pomimo wielu moich upomnień pożyczkobiorca nie dokonał spłaty pożyczki i obecnie otrzymałem nakaz zapłaty, na którym jako zobowiązany do spłaty figuruję wraz z drugim poręczycielem. Czy należność z nakazem zapłaty będzie dochodzona od pożyczkobiorcy, czy również od nas jako poręczycieli i w jakiej kolejności?**

Prawomocny nakaz zapłaty opatrzonej w klauzulę wykonalności stanowić będzie tytuł wykonawczy osoby lub osób. Jeżeli PKZP wskaże we wniosku egzekucyjnym jednego z poręczycieli, to całą należność będzie musiał on spłacić. Po spłaceniu należności porę-

czyciele ma prawo uzyskać od PKZP zaświadczenia o spłacie należności za dłużnika i na jej podstawie dochodzić zapłaconej kwoty za dłużnika w drodze regresu. Należy zwrócić uwagę na fakt, że zarówno pożyczkobiorca jak i poręczyciele odpowiadają za dług wobec pożyczkodawcy solidarnie t.z.n. każdy z nich odpowiada za cały dług.

**Pracodawca nie odprowadza na konto KKZP należnych składek członkowskich oraz potrąconych spłat pożyczek. Powoduje to, że PKZP nie może w sposób właściwy prowadzić swojej działalności. Od pewnego czasu nie udziela pożyczek, a kwota w posiadaniu pracodawcy jest znaczna (nazwa firmy jest znana opisującymemu). Jak ma postąpić w takiej sytuacji zakładowa organizacja związkowa oraz Zarząd PKZP?**

Działająca w zakładzie pracy PKZP posiada osobowość prawną i działa przez swoje ustawowe

organy. Do działalności w tym zakresie uprawniony jest wybrany zarząd, który winien podjąć niezbędne kroki celem wymuszenia od pracodawcy właściwego rozliczenia się z potrąconych składek i spłat Potrącone składki przy wypłacie wynagrodzenia stanowią własność pracownika i nie mogą być przez pracodawcę przetrzymywane bez względu na zaistniałą przyczynę. Również potrącanie raty spłaty pożyczki winny natychmiast trafić na konto PKZP. Celem wyeliminowania nieprawidłowości Zarząd PKZP winien wystąpić z żądaniem przekazania środków pieniężnych PKZP na jej konto, a po upływie wskazanego terminu wystąpić z powództwem do sądu.

**Pracodawca po wręczeniu wypowiedzenia dotyczącego warunków pracy i płacy i po pewnym czasie cofa je wręczając nowe wypowiedzenie bez konsultacji z zakładową organizacją związkową. Wycofanie nastąpiło bez zgody pracownika, a nowe wypowiedzenie kończy się w późniejszym okresie. Zarówno nowe warunki zaproponowane w wypowiedzeniu wcześniejszym jak i później doręczonym nie były przyjęte. W interesie pracownika leży rozwiązanie umowy o pracę w terminie**

**przypadającym z wcześniejszego wypowiedzenia. Czy pracownik może, po złożeniu oświadczenia o nie przyjęciu zaproponowanych warunków na wcześniejszym wypowiedzeniu, domagać się od pracodawcy wydania świadectwa pracy. Po wręczeniu wcześniejszego wypowiedzenia pracownik otrzymał propozycję pracy u innego pracodawcy terminowo zbiegającą się z rozwiązaniem umowy o pracę.**

Brak zgody pracownika na wycofanie przez pracodawcę dokonane wypowiedzenia powoduje, że jest ono ważne wywarło określony skutek z uwagi na złożone przez pracownika oświadczenie o nieprzyjęciu zaproponowanych nowych warunków pracy i płacy. Pracodawca nie może jednostronnie wycofać złożonego oświadczenia woli, które do pracownika dotarło. Pracodawca powinien wydać pracownikowi świadectwo pracy po upływie okresu wypowiedzenia. Niewydanie świadectwa pracy daje podstawę do domagania się odszkodowania w oparciu o art. 99 kodeksu pracy. Nie wydanie świadectwa pracy stanowi również wykroczenie określone w art. 282 K.p.

Henryk Sągajto

### Droga do niepodległości

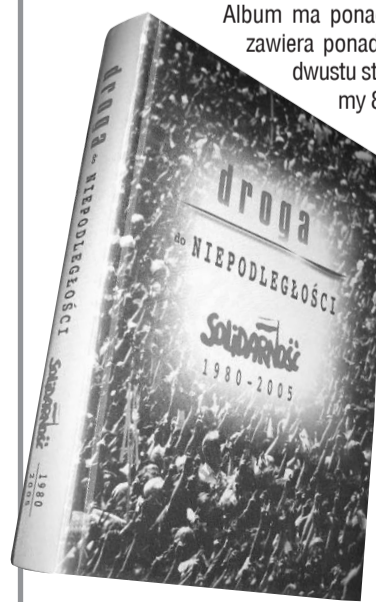
Polski Sierpień był wydarzeniem które odmieniło dzieje zarówno Polski jak i całej Europy. Proces rozpoczęty latem 1980 roku doprowadził do powstania „Solidarności” - organizacji która stała się pierwszym niezależnym ruchem społecznym w Polsce po drugiej wojnie światowej. Nie sposób przecenić roli „Solidarności” w przywróceniu demokracji w Polsce i całej Europie Wschodniej. Bez wydarzeń które rozgrywały się w polskich stoczniach, fabrykach i kopalniach nie doszłoby do obalenia Muru Berlińskiego, a w efekcie rozpadu Związku Radzieckiego.

Oficyna wydawnicza „Volumen” przy współpracy z Instytutem Pamięci Narodowej oraz Komisją Krajową NSZZ Solidarność przygotowała album pt. „Droga do Niepodległości”.

„Solidarność” 1980-2005”. Trzy główne rozdziały „Karnawał”, „Konspira” i „Wolność” prezentują nie tylko historię Związku w latach 1980-2005. Działania operacyjne Służby Bezpieczeństwa, kultura w stanie wojennym, rola kościoła to tylko kilka tematów którymi zajmują się autorzy należący obecnie do czołówki polskich historyków. Antoni Dudek, Jan Żaryn, Sławomir Centkiewicz to nazwiska, które gwarantują rzetelność opracowania.

Album ma ponad 600 stron formatu A4, zawiera ponad 600 zdjęć. Na ostatnich dwustu stronach znajdują się biogramy 800 działaczy z całego kraju oraz ponad 80 notek encyklopedycznych dotyczących najważniejszych struktur Solidarności z całego okresu jej istnienia ze szczególnym uwzględnieniem stanu wojennego. Wśród biogramów znajduje się również życiorys działacza Solidarności Zagłębia Miedziowego oraz hasła encyklopedyczne związane z regionem.

**Album w cenie 110zł można zakupić w Zarządzie Regionu.**



# XIX Krajowy Zjazd

W Wasilkowie koło Białegostoku zakończył się XIX. Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ "Solidarność".



**Z**jazd rozpoczął się mszą w kościele p.w. Najświętszej Marii Panny Matki Miłosierdzia. Uroczystości przewodniczył i homilię wygłosił abp Wojciech Ziemia, metropolita białostocki. Abp Ziemia zwrócił uwagę na znaczenie "Solidarności" w przeszłości i obecnie. Jego zdaniem, wszystko co wydarzyło się w Europie to w dużym stopniu zasługa "S". Metropolita białostocki życzył delegatom, aby decyzje podjęte na Zjeździe służyły pracownikom.

Głównym punktem pierwszego dnia obrad było spotkanie delegatów z kandydatem na prezydenta RP Lechem Kaczyńskim. Były wiceprzewodniczący "Solidarności" został entuzjastycznie powitany przez uczestników zjazdu. W swoim wystąpieniu zadeklarował, że jeżeli zostanie wybrany na najwyższy urząd w państwie, wówczas wystąpi z PiS. Pozostanie natomiast w "Solidarności". – "Solidarność" to ruch, któremu będzie zawsze wierny – powiedział Lech Kaczyński.

## Związki zawodowe są ważne

Kandydat PiS podkreślał, że wolności nie przeciwstawia solidarności. – Chciałbym zapytać, pod jakim względem? Czy zamierzam ograniczyć swobodę wypowiedzi? Czy zamierzam w czymkolwiek ograniczyć swobodę tworzenia różnych ugrupowań politycznych, związków zawodowych i ich uprawnienia? Czy może zamierzam walczyć o to, by wszyscy obywatele RP nie mieli w swoim domu paszportu? – pytał Lech Kaczyński. I podkreślił, że takich postulatów nie ma w jego programie, a on sam chce walczyć tylko z taką wolnością, która polega na czynieniu krzywdy innym. – Bo takiej wolności nie ma i być nie może – powiedział.

Lech Kaczyński zadeklarował, że jeśli wygra wybory, to jedną z pierwszych jego inicjatyw ustawodawczych będzie projekt ustawy dotyczący wzmożenia nadzoru nad stosunkami pracy i zaostrzenia kar za naruszenie przepisów dotyczących warunków pracy; także odtworzenia urzędu ministra pracy. I to, jak podkreślił, "jest ważne, ale jeszcze ważniejsze są silne związki zawodowe". – Silne, rozsądne związki zawodowe są najlepszą gwarancją praw pracownika – powiedział Lech Kaczyński. Dodał, że będzie sojusznikiem związkowców w walce z liberalizacją Kodeksu pracy. – Liczę, że będziecie jedną z podstawowych sił budujących model polski solidarnej – mówił do delegatów "S". Lech Kaczyński podkreślił, że Związek ma obecnie do odegrania bardzo poważną rolę. – Jej zadaniem jest to, by na drodze rozwoju kraju nie zapomniano ostatecznie o interesie pracowników – podkreślał Lech Kaczyński, owacyjnie przyjęty przez delegatów. – Nie ma wątpliwości, że ten aplauz to dowód poparcia. Pójdziemy do wyborów, bo mamy swojego

# Delegatów



kandydata – skomentował to przewodniczący Komisji Krajowej Janusz Śniadek.

## Nie wetować ustawy o górniczych emeryturach!

Podczas obrad delegaci przyjęli stanowisko w sprawie przemian ustrojowych w Polsce w 25. rocznicę powstania Związku. Delegaci opowiedzieli się w nim za Polską budowaną na gruncie wartości chrześcijańskich i katolickiej nauki społecznej, rozwojem Polski w oparciu o Europejską Kartę Społeczną, z poszanowaniem fundamentalnych praw człowieka i prawa pracowników do godnej pracy i godziwej płacy. Delegaci przyjęli również uchwałę w sprawie nadania tytułu zasłużony dla NSZZ „Solidarność”. Wyróżnieni zostali, m.in.: Lech Wałęsa i ks. Henryk Jankowski. XIX Krajowy Zjazd Delegatów przyjął również apel w sprawie wyborów prezydenckich oraz zakazu handlu w niedzielę i święta a także stanowiska w sprawie służby zdrowia. Na wniosek delegatów Regionu Śląsko-Dąbrowskiego zjazd przyjął stanowisko, w którym zaapelował do odchodzącego rządu o odstąpienie od skierowania do Trybunału Konstytucyjnego tzw. ustawy o emeryturach górniczych

Dużą część obrad delegaci poświęcili sprawom statutowym. Przyjęto uchwały w sprawie zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania członków wszystkich władz Związku, w sprawie zasad funkcjonowania i zakresu kompetencji komisji rewizyjnych, w sprawie zasad tworzenia i rejestracji branżowych jednostek organizacyjnych Związku, w sprawie zasad afiliacji jednostek organizacyjnych „S” do międzynarodowych struktur związkowych oraz w sprawie zmiany uchwały finansowej. Po drugim czytaniu przyjęto uchwały w sprawie zasad zatrudniania członków władzy wykonawczej i kontrolnej oraz zasad tworzenia i funkcjonowania regionów.

Region Zagłębie Miedziowe podczas Zjazdu reprezentowało 7 delegatów: Józef Czyczerski, Jerzy Morawski, Bogdan Nuciński, Wojciech Obremski, Bogdan Orłowski, Bogusław Szarek, Tadeusz Tumilewicz

Wojciech Gumułka (WO)

## Stanowisko XIX KZD ws. przemian ustrojowych w Polsce w XXV rocznicę powstania NSZZ „Solidarność”

**Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” docenia, że tak wiele różnych środowisk w Polsce i na świecie – w trakcie obchodów XXV rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność” – uznaje doniosłość tych wydarzeń rozpoczynających pokojowy rozpad komunizmu i niosących wolność Polsce i wielu innym krajom.**

**Przypominamy, że obok idei wolności, Sierpień niósł wielkie przesłania moralne i społeczne. Bez odniesienia się do wartości, o których tak wiele nauczał Jan Paweł II, nie sposób zrozumieć i wytłumaczyć fenomenu „Solidarność”. Nie mamy wątpliwości, że właśnie brak postępu w tych sferach jest dziś źródłem wielkiego rozgoryczenia, utraty poczucia bezpieczeństwa i – niekiedy – bolesnego poczucia zdrady.**

**Wolny rynek pozbawiony zasady solidaryzmu nie rozwiąże polskich problemów transformacji.**

**Dlatego, wobec toczącej się dyskusji o przyszłości Polski, Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” z całą mocą stwierdza:**

- NSZZ „Solidarność” opowiada się za Polską budowaną na gruncie wartości chrześcijańskich i katolickiej nauki społecznej, w oparciu o ideały wolności i godności osoby ludzkiej, z których zrodził się nasz Związek;
- NSZZ „Solidarność” opowiada się za rozwojem Polski w oparciu o Europejską Kartę Społeczną, z poszanowaniem fundamentalnych praw człowieka i prawa pracowników do godnej pracy i godziwej płacy;
- NSZZ „Solidarność” sprzeciwia się kontynuowaniu liberalnych eksperymentów prowadzących do łamania praw i godności ludzkiej oraz rozwarstwienia społecznego.

**NSZZ „Solidarność” oczekuje od parlamentu, rządu i prezydenta działania według tych zasad.**

